

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 2 lipca 2014 r.**

**Sąd Rejonowy w Kętrzynie III Wydział Rodzinny i Nieletnich**

w składzie:

Przewodniczący SSR Grzegorz Olejarczyk

Protokolant sekr. sądowy Anna Kaczmarek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lipca 2014r. w K.

sprawy

**z powództwa małoletnich: M. K. i E. K.**

**reprezentowanych przez I. K.**

**przeciwko W. K.**

**o alimenty**

I. Zasądza alimenty od pozwanej **W. K.** na rzecz małoletnich: **M. K.** i **E. K.** w kwotach po 200 (dwieście) złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich, płatne z góry do 15 dnia każdego miesiąca do rąk matki małoletnich – **I. K.** z ustawowymi odsetkami w wypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat poczynając od 21 lutego 2014 r.

II. W pozostałej części powództwo oddała.

III. Nie obciąża stron kosztami sądowymi.

IV. Koszty procesu wzajemnie znosi.

V. Wyrokowi w punkcie **I** nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

## UZASADNIENIE

I. K. działając jako przedstawicielka ustawowa mał. M. K. oraz E. K. wniosła o zasądzenie od ich babki ojczyściej W. K. kwot po 450 zł na każdą z nich tytułem alimentów. W uzasadnieniu podała, że ojciec dzieci uporczywie uchyla się od łożenia na rzecz mał. powódek. W wyniku egzekucji alimenty były przekazywane przez fundusz alimentacyjny, jednak matka dzieci otrzymała podwyżkę wynagrodzenia zwiększając tym swój dochód, przez co utraciła prawo do tych świadczeń.

W odpowiedzi na pozew W. K. wniosła o oddalenie powództwa w całości (k 30). Podała, iż jest osobą schorowaną z ustaloną I grupa inwalidzką. Potrzebuje pomocy osób trzecich, za co płaci po 500 zł miesięcznie. Utrzymuje się z renty policyjnej po zmarłym mężu w wysokości 2.114, 99 zł (k 31). Opisała swoje wydatki (k 31-32), podnosząc, że wysokość jej wydatków wobec dochodu nie jest niewystarczająca na pokrywanie jeszcze potrzeb małoletnich powódek.

Sąd ustalił, co następuje:

M. K. urodziła się w dniu (...), a E. K. w dniu 30.08.2002r (k 14, 15). Małżeństwo ich rodziców zostało rozwiązane w 2004r (k 55v). Młodsza córka – E. K. obecnie ukończyła 5 klasę szkoły podstawowej, zaś starsza M. K. ukończyła gimnazjum i od września rozpocznie naukę w Liceum (k 55v).

Ojciec J. K. nie utrzymuje kontaktów z małoletnimi powódkami, w żaden sposób nie łoży na ich utrzymanie. Nie wiadomo z czego się utrzymuje. Egzekucja alimentów jest wobec niego bezskuteczna. Ojciec mał. powódek od 25.09.2008r nie zapłacił ani jednej raty alimentacyjnej i na dzień 14.04.2014r zalega łącznie 55.260 zł (k 95).

I. K. od dnia 26.06.2007r jest zatrudniona w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w (...) Biurze Powiatowym z wynagrodzeniem netto w kwocie 2.201, 84 zł (k 13) jako pracownik biurowy (k 55). Za kwiecień wynagrodzenie to wynosiło 2.076,83 zł (k 58). Mieszka wraz z dziećmi i swoją matką. Co miesiąc opłaca koszty utrzymanie mieszkania, które jednak dzielone są na cztery osoby gdyż mieszka wraz z matką – stąd też rachunki są wystawiane na babkę dzieci jako właścicielkę mieszkania (k 55v). D. tych kosztów matka powódek zaliczyła czynsz 311,92 zł (k 59), internet 70,53 zł (k 61), wyżywienie 3x400 zł, odzież 3x po 100, książki przybory szkolne 2x60zł, gaz za 180, 74 (k 60), ponosi też koszt zaciągniętego kredytu po 378,38 zł płatne miesięcznie od 18.12.2013r do 18.11.2019r (k 62-63). Jak podaje I. K. za gaz i czynsz płaci ona, zaś światło i woda opłaca jej matka (k 96v). Sama także daje córkom po 30 zł kieszonkowego i opłaca internet oraz wyżywienie (k 96v).

I. K. do września 2012r pobierała z funduszu alimentacyjnego zasądzone od ojca dzieci – J. K. (k 7), a do października 2009r pobierała na nie zasiłek rodzinny (k 6). Obecnie nie pobiera żadnych świadczeń z opieki społecznej. Sama ma problemy z kręgosłupem i otrzymała z tego powodu skierowanie na leczenie i rehabilitację (k 53-54).

M. i E. K. muszą mieć okulary korekcyjne (k 9, 10). Matka I. K. wykupiła starszej córce wyjazd na obóz młodzieżowy w Ł. w dniach 11.07.2014r do 21.07.2014r za kwotę 1.299 zł (k 12). Młodsza córka pojedzie za rok, gdyż matkę nie stać wysłać obie córki (k 96). Rok szkolny obie powódki ukończyły ze świadectwem z czerwonym paskiem (k 94, 95).

W. K. została zaliczona do I grupy inwalidów poczynając od dnia 6.12.1995r na stałe (k 35). Podaje, że jest całkowicie niezdolna do pracy i samodzielnego utrzymania i choruje na silne zawroty głowy, zawężenie pola widzenia, zwyrodnienie stawów i kręgosłup (k 78v). Utrzymuje się z policyjnej renty rodzinnej w wysokości 2.114, 99 zł (k 37-38). Mieszka sama w domu odziedziczonym po rodzicach. Współspadkobiercami jest jej brat i siostra, ale oni nie mieszkają z pozwaną. Stąd też wszelkie koszty utrzymania domu ponosi pozwana. Kosztami tymi są energia 300 zł miesięcznie, wywóz nieczystości 18,50 zł miesięcznie, 60 zł kwartalnie podatku od nieruchomości i 2000 zł w okresie zimowym na opał. W 2014r opłaciła 5.700zł za podłączenie do jej domu wody, wymieniła drzwi wejściowe za 2.000 zł, a planuje także wymianę okien, co będzie ją kosztowało kolejne 2.000 zł (k 78v), a także zakup bojlera na wodę i podłączenie kanalizacji ściekowej za 800 zł, docelowo chciałaby zrobić remont łazienki za 600 zł. Ponadto utrzymuje psa, opłaca pomoc opiekunki 500 zł miesięcznie za pracę po 3 godziny dziennie. Swój koszt wyżywienia oceniła na 500 zł miesięcznie.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 132 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności a w tej sytuacji pozwanej babci, powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności, albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi, lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe, lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 08.10.1976r o sygn. III CRN 205/76 – taki obowiązek alimentacyjny nie może polegać na przerzuceniu niespełnionego obowiązku alimentacyjnego ojca dzieci, dalsi wstępni mogą bowiem być zobowiązani jedynie do takich świadczeń na jakie pozwalają im możliwości majątkowe, przy uwzględnieniu również ich usprawiedliwionych potrzeb. Zatem świadczenia alimentacyjne od zobowiązanego w dalszej kolejności mają charakter uzupełniający, dlatego obowiązek alimentacyjny pozwanej W. K. nie może przewyższać zasądanego obowiązku alimentacyjnego ojca powoda – jak wniosła w pozwie matka powoda. Na tym polega subsydiarność

obowiązku alimentacyjnego krewnych zobowiązanych w dalszej kolejności. (podobnie teza 9. Komentarza do art.132 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego - G. D. obowiązku alimentacyjnego zobowiązanych w dalszej kolejności ma zastosowanie art. 135 k.r.o., określający **zakres obowiązku**. Zgodnie z tezą wyroku SN z dnia 8 października 1976 r., III CRN 205/76 (LEX nr 7853): „Obowiązek alimentacyjny babki nie polega na przerzuceniu na nią niespełnionego obowiązku alimentacyjnego ojca dzieci, może ona bowiem być zobowiązana jedynie do takich świadczeń na jakie pozwalają jej możliwości majątkowe, przy uwzględnieniu również jej usprawiedliwionych potrzeb (art. 135 § 1 k.r.o.)”.)

Kolejną okolicznością uprawniającą musi być stwierdzony fakt niedostatku po stronie uprawnionego do alimentów. Co należy rozumieć za stan niedostatku wskazuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.05.1998r I CKN 242/98 - Niedostatek - w rozumieniu art. 133 § 2 k.r.o. - polega na istnieniu takiej sytuacji, w której człowiek nie ma w ogóle lub nie ma dostatecznych własnych środków utrzymania, które mogłyby zaspokoić jego usprawiedliwione, podstawowe potrzeby oraz orzeczenie wcześniejsze - - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1974 r. III CRN 388/73 (. . . ) 2. Pojęcia niedostatku z art. 133 § 2 k.r.o. nie można ograniczać do wypadków, gdy uprawniony do alimentacji nie ma żadnych środków utrzymania, lecz przez to pojęcie należy rozumieć i taką sytuację materialną, w której osoby uprawnione nie mogą w pełni zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb w zakresie utrzymania i wychowania.

Oceniając okoliczności sprawy Sąd stwierdził, że mał. powódki znajdują się w niedostatku. Matka dziecka bowiem nie jest w stanie utrzymać ich na przynajmniej przeciętnym poziomie, tak by ich stopa życiowa nie odbiegała in minus od rówieśników. Trudno bowiem wymagać, by matka dzieci podejmowała dodatkowe prace mając na utrzymaniu dorastające córki. Byłoby to niesprawiedliwe w sytuacji kompletnego braku zaangażowania osobistego i finansowego ojca dziecka.

Egzekucja alimentów bowiem od J. K., jako zobowiązanego w pierwszej kolejności, okazała się bezskuteczna. Podkreślić trzeba, że I. K. nie otrzymuje świadczeń z funduszu alimentacyjnego, ani zasiłków z opieki społecznej na siebie, ani na dzieci, gdyż jej dochód o 19 zł przekracza wymagany próg do otrzymania w/w świadczeń ( k 55).

W powyższych okolicznościach Sąd zważył, że istnieją podstawy zgodnie z treścią art. 132 kro do zasądzenia od W. K. alimentów na rzecz wnuczki M. i E. K..

Odnosząc się do wysokości ustalonego obowiązku alimentacyjnego W. K., jako zobowiązanej w dalszej kolejności Sąd zważył, że w świetle przepisu art. 132 kro matka dzieci nie miała prawa żądać alimentów przewyższających wysokość świadczenia ojca dzieci. Oceniając natomiast możliwości majątkowe W. K. (art. 135§1 kro) Sąd uznał, że kwoty po 200 zł alimentów na każdą z powódek, a łącznie 400 zł stanowią ok. 20% dochodu pozwanej. Zatem kierując się zasadą, iż koszty utrzymania dziecka winny być spełniane w pierwszej kolejności to, choć wysokość tych alimentów stanowić będzie ciężar finansowy, to jednak jest ona w stanie wyłożyć na utrzymanie wnuczki M. i E. K. miesięcznie w/w kwotę bez uszczerbku w jej własnym utrzymaniu.

Sąd nie uznał przy tym za słuszną argumentację pozwanej, że musi ona ponosić zwiększone wydatki związane z remontem domu. Podkreślić trzeba, że W. K. na pierwszym planie przedstawiła swoje potrzeby związane z modernizacją domu i jakkolwiek ma prawo wydatkować posiadane fundusze zgodnie ze swoją wolą, to jednak w pierwszej kolejności winna wspomóc w utrzymaniu swoje wnuczki, a dopiero w dalszej kolejności remontować dom, który nawet nie stanowi w pełni jej własności. Nie można bowiem kosztów modernizacji domu stawiać na pierwszym planie odmawiając pomocy własnym wnuczkom. Mając zatem na względzie sytuację materialną W. K., która na bieżące utrzymanie domu wydatkuje przeciętnie w skali miesiąca 500 zł (uwzględniając zakup opału na zimę (...)) oraz na swoje utrzymanie (wraz z psem) kolejne 500 zł, to Sąd uznał, że z dochodu w wysokości 2.114, 99 zł (k 37-38) nie będzie w stanie łożyć na utrzymanie mał. powódek więcej, aniżeli po 200 zł miesięcznie na każdą z nich. Pozwana będzie miała przy tym zabezpieczone utrzymanie domu oraz swoje wyżywienie.

Ewentualne dodatkowe koszty związane z zapewnieniem jej opieki winna zgłosić ponownie do rozpatrzenia organom pomocy społecznej, z uwagi na zmianę jej sytuacji materialnej związaną z koniecznością łóżenia zasądzonych w niniejszej sprawie alimentów. Zważyć należy, że koszt 500 zł zapewnienia pomocy opiekunki nie był przez pozwaną

przed sądem udowodniony, ani też decyzja organu pomocy społecznej o odmowie przyznania opieki społecznej także nie była przez pozwaną okazana przed Sądem, mimo posiadania profesjonalnego pełnomocnika.

W powyższych okolicznościach Sąd oddalił powództwo ponad wskazane powyżej kwoty po 200 zł na każdą z mał. powódek jako nadmiernie wygórowane.

Z uwagi na charakter sprawy, na mocy art. 102 kpc w związku z art. 113§4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nie obciążył pozwanej kosztami sądowymi.

Na podstawie art. 100 kpc koszty procesu wzajemnie zniósł.

Rygor natychmiastowej wykonalności został nadany z urzędu na podstawie art. 333§1 pkt 1 kpc.